

Religia w przedszkolu

religię. ry Jezus”

cją przymusu przebywania uczniów liceum w tej samej sali, w której odbywają się lekcje religii. Poruszyliśmy wtedy kwestię, że to naruszenie Konstytucji, bo to przecież rodzaj indoktrynacji. Dziecko uczestniczy w tej lekcji chcąc nie chcąc. Jeśli rodzice sobie tego nie życzą, to absolutnie mogą się zwrócić do dyrektora z pismem, że jest to naruszenie Konstytucji, art. 53: „Nikt nie może być zmuszany do uczestniczenia ani do nieuczestniczenia w praktykach religijnych” ale też kolejnych artykułów, dotyczących wychowywania dziecka zgodnie ze światopoglądem rodziców. Prawo jest tu po stronie rodziców.

Jak taka nauka powinna przebiegać, by nie naruszała Konstytucji? – Z moich osobistych doświadczeń wynika, że dyrekcja zazwyczaj rozumieją tę sytuację i gdy się mówi, że rodzice nie chcą, by dziecko przebywało w tej samej sali, w której odbywa się nauczanie religii, wychowawczynie wyprowadzają takie go przedszkolaka do dzieci w sali obok. I to już jest rozwiązanie zgodne z Konstytucją, dzieci przebywają pod opieką wychowawcy, który opiekuje się inną grupą – wykaże Dorota Wójcik.

A dlaczego rodzice muszą się o takie rzeczy upominać? – No cóż, takie mamy społeczeństwo, dojrzałość prawną. We wspomnianej interwencji w liceum, dyrekcja nam opisała, że przecież uczniowie niechętnie uczestniczyli w lekcji religii mogąc założyć słuchawkę lub się odwrócić plecami do katechety. Mamy do czynienia z ignorancją prawną, dotyczącą praw mniejszości religijnych czy światopoglądowych. Tak jest stan rzeczy, tak się nie powinno dziać. Jesteśmy społeczeństwem w większości religijnym i dyrekcje szkół i przedszkoli biorą pod uwagę

głos większości – ubolewa prezeska Fundacji Wolność od Religii.

Co zatem mogą zrobić rodzice? Wójkik doradza interwencję. – Zaczęłabym od rozmowy z dyrekcją – sugeruje. – Dyrekcje są różne, niektóre podchodzą do sprawy ze zrozumieniem, inne są wręcz bezczelne, odmawiają praw rodzicom. Wtedy możemy się włączyć my, jako fundacja. Możemy pomóc napisać skargę do kuratora, czy wręcz do ministerstwa oświaty. Piszemy do Rzecznika Praw Dziecka, Rzecznika Praw Obywatelskich. Absolutnie w takiej sytuacji prawo jest po stronie rodzica.

Rodzice piszą maile

Jak się okazuje, na adres Fundacji Wolność od Religii przychodzi od rodziców przedszkolaków bardzo dużo próśb o interwencję. – Udzielamy kilkanaście porad dziennie. Te sprawy z reguły dotyczą niewłaściwych oświadczeń, których żądają przedszkola. Przedszkola pytają, czy dziecko będzie czy nie będzie uczestniczyło w lekcjach religii katolickiej, a to nie powinno mieć miejsca. Przypominę, na religię zapisujemy dziecko, czyli składamy życzenie jego udziału w katechezie, nie musimy więc go z religii „wypisywać” – dodaje Dorota Wójcik.

Do Fundacji trafia również dużo zgłoszeń od rodziców, którzy nie chcą nauczania religii w trakcie pięciogodzinnej podstawy programowej wychowania przedszkolnego i nie zgadzają się, by ich dzieci musiały wychodzić z sali dlatego, że inne dzieci z grupy mają edukację katechetyczną. Interwencje dotyczą też organizacji jasełek, wigilii czy nauki koled. – Podstawa programowa wychowania przedszkolnego nie wskazuje, że dzieci koniecznie muszą być nauczone

jasełek czy katolickiej tradycji wigilijnej – wyjaśnia prezeska Fundacji. – Przedszkole publiczne jest przeznaczone dla wszystkich dzieci i to powinno być uszanowane przez wychowawców. Doradzamy rodzicom, żeby wnioskowali o prowadzenie zajęć tak, by były neutralne światopoglądowo, by nie wykluczać dzieci nie będących katolikami z zajęć. Można na przykład zamienić jasełka na przedstawienie zimowe, o bałwanku. Niektórzy rodzice mają tę odwagę i piszą do dyrektorów, ale bywa różnie.

Jak rodzice walczą o prawa swoje i swoich dzieci

Monika Falej prawniczka, działaczka organizacji pozarządowych, posłanka na Sejm IX kadencji z Elbląga z problemem religii w przedszkolu zetknęła się wówczas, gdy nie pełniła jeszcze funkcji publicznych. – Miałam podobną historię, jak pani Ewa. Zaproponowano mi dla mojego dziecka tak zwane „ciche zajęcia”. Gdy zapytałam, jak to ma wyglądać, okazało się, że oznacza to posadzenie dziecka w kąciuku, w tej samej sali, w której miały się odbywać lekcje religii. Moja córka miała być bierną uczestniczką tych zajęć.

Falej uznała, że potraktowano jej dziecko tak, jakby wymierzano mu karę. – Przecież zwykle sadza się dziecko na „karnym języku” jeśli coś narozrabia. Takie posadzenie dziecka w laweczkę, w izolacji od grupy, ale jednak w tej samej sali, w sytuacji, gdy musi przysuchiwać się zajęciom, które jego teoretycznie nie dotyczą, to karanie dziecka. Zaprotestowałam przeciw temu na spotkaniu, które się odbywało z rodzicami. Powiedziałam, że nie wyobrażam sobie, by dziecko było tak potraktowane, w związku

z czym oczekuję znalezienia innego rozwiązania – dodaje.

Dyrekcja odniosła się do życzenia matki ze zrozumieniem. – Na moją prośbę, otrzymałam zapewnienie, że dziecko będzie przebywać w sali logopedycznej i będzie miało inne atrakcyjne zajęcia. Sądzę, że postawienie sprawy jasno, że się oczekuje od dyrekcji rozwiązań adekwatnych dla dzieci nie chodzących na religię skutkuje pomyślnym zakończeniem sprawy – uważa była posłanka.

Udało się również rozwiązać problem religijnych treści włączanych do zwykłych zajęć przedszkolaków. – Pani, która organizowała okazjonalne wydarzenia, związane na przykład ze świętami religijnymi, konsultowała ze mną czy dana komedia jest w porządku – mówi Falej. – Ale stało się tak dopiero po mojej interwencji, samo z siebie przedszkole nie było w stanie przeprowadzić takich działań, mimo ustawowej świeckości placówek jako miejsca publicznego, finansowanego z pieniędzy publicznych.

Denerwuje mnie, że nie mam wpływu

Ewa z Elbląga: – Nie rozumiem, dlaczego religia koniecznie musi być w przedszkolu dla takich maluszków. Denerwuje mnie, że nie mam wpływu na wychowanie syna pod względem religii, światopoglądu. Ja rozumiem, że dzieciaki się uczą, że jest Budda, jest Mahomet i że różni ludzie w różne rzeczy wierzą, ale mój syn ma wmwawiane, że jest, że na pewno istnieje jakiś Bóg i jest dobry.

– Wiele hierarchów wypowiada się, że rodzice mają prawo wychowywać dzieci zgodnie ze swoim światopoglądem, że katolicy są dyskryminowani – zauważam.

– Jak dyskryminowani? W szkołach są krzyże, w szpitalach krzyże, mój ojciec jak umierał i był naprawdę bardzo słabo kontaktujący, to przyszedł ksiądz i chciał mu na siłę dać ostatni sakrament – mówi matka Karola. – Ja rodziałam pod krzyżem, nikt nie pytał, czy może wolałabym widzieć tęczę albo gołą ścianę. Uważam, i mam do tego prawo, że religia katolicka dziś to zło. Uważam, że kościół robi potworne rzeczy, przed którymi po prostu chce moje dziecko uchronić. ❊

* Na prośbę mamy, imię jej i dziecka zostało zmienione

Mój syn ma pięć lat. Nie wyraziłam zgody na jego uczestnictwo w religii w przedszkolu. A panie mówią, że nie chodzi o lekcje religii, tylko „słucha innych dzieci w czasie zajęć religijnych”. Nie rozumiem, dlaczego dzieci są w jednej sali

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34341387

OGŁOSZENIE PŁATNE

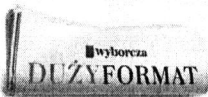
KRAJ/34341082

OGŁOSZENIE PŁATNE

KRAJ/34341086

NAJLEPSZE REPORTAŻE

W KAŻDY
PONIEDZIAŁEK
W „WYBORCZEJ”



GN.GO.6840.2.46.2024

BURMISTRZ NYSY ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż na własność lokalu niemieszkalnego (usługowego) w Nysie przy ul. Moniuszki 2 – o powierzchni użytkowej 91,50 m².

Opis nieruchomości – polanie:

Lokal niemieszkalny (usługowy) nr 2U o łącznej powierzchni użytkowej 91,50 m², położony na parterze i w piwnicy budynku mieszkalno-usługowego w Nysie przy ul. Moniuszki nr 2.
Ze sprzedażą lokalu związany jest udział 68/1000 w częściach wspólnych budynku oraz w prawie własności gruntu.

Dane ewidencyjne nieruchomości:

Działka nr 1647 (dotychczasowy nr 30/7) o powierzchni 347 m²; karta mapy: 32; symbol klasyfikacji: B; ozn. symbolem ZMK-U; tj. teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej lub zabudowy usługowej.

Uwaga: 1) budynek położony przy ul. Moniuszki nr 2 wpisany został do gminnej ewidencji zabytków (karta nr 280) i podlega ochronie i opiece nad zabytkami na podstawie uchwały Nr LXXX/1126/23 Rady Miejskiej w Nysie z dnia 29.09.2023 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego Śródmieście Nysy w rejonie ulicy Stanisława Moniuszki, Józefa Ignacego Kraszewskiego, Adama Arnyka, Jagiellońskiej, Adama Mickiewicza, Stefana Żeromskiego, Juliusza Słowackiego i Włosa Swosza, a dodatkowo budynek ten znajduje się również na obszarze Starego Miasta Nysy w granicach średniowiecznego założenia, objętego ochroną konserwatorską; 2) nieruchomość znajduje się na obszarze objętym procedurą przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Nysa.

Nieruchomość nie jest obciążona jakimikolwiek prawami na rzecz osób trzecich.

Nieruchomość nie jest przedmiotem żadnych zobowiązań.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 800.000,00 zł

(słownie: osiemset tysięcy złotych 00/100)

Nabywca lokalu ponosi koszty notarialne i sądowe.

Przetarg odbędzie się w dniu 11 grudnia 2024 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego

w Nysie ul. Kolejowa 15, sala nr 200 (II piętro) o godz. 10:00.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej (na wskazaną nieruchomość z podaniem pobrania i nr działki) należy wpłacić na konto Gminy Nysa: ING Bank Śląski S.A. Nr 34 1050 1504 1000 0022 8890 9431, nie później niż do dnia 6 grudnia 2024 r.

Opis ogłoszenia wywieszone na tablicy ogłoszeń tut. Urzędu, zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Nysie – www.nysa.eu oraz Biuletynie Informacji Publicznej – www.bip.nysa.pl

Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości i przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, w Nysie przy ul. Kolejowej 15, pok. 214, jak również telefonicznie pod nr 77 4080575.

(wyciąg z ogłoszenia)

GN.GO.6840.2.13.2024

BURMISTRZ NYSY

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Nysie, obręb Śródmieście, w rejonie ul. Słowackiego i Prądzyskiego, stanowiącej własność Skarbu Państwa w użytkowaniu wieczystym Gminy Nysa

Dane ewidencyjne nieruchomości:

W skład nieruchomości gruntowej wchodzi:

- działka nr 18/7 o powierzchni 2282 m² – Poz. rej.: G2242, symbol klasyfikacji: Bp;

- działka nr 1280 o powierzchni 6834 m² – Poz. rej.: G2242, symbol klasyfikacji: B1.

Łączna powierzchnia nieruchomości gruntowej: 9086 m².

Nr Księgi Wieczystej dla obu działek OP1N/00084137/5.

Przeznaczenie nieruchomości i sposób zagospodarowania:

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego przedmiotowa nieruchomość znajduje się w terenie oznaczonym symbolem P(U)S; – przeznaczenie podstawowe: zabudowa produkcyjna, składły i magazyny, zabudowa usługowa, parkingi terenowe; – przeznaczenie uzupełniające: zieleni urządzonej, ciągi piesze i rowery, urządzenia infrastruktury technicznej.

Działka położona na obszarze objętym procedurą przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Nysa – uchwała Nr LXXXVIII/1219/24 Rady Miejskiej w Nysie z dnia 24.04.2024 r.

Nieruchomość nie jest obciążona jakimikolwiek prawami na rzecz osób trzecich.

Nieruchomość nie jest przedmiotem żadnych zobowiązań.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 1.600.000,00 zł

(słownie: jeden milion sześćset tysięcy złotych 00/100)

Do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT wg obowiązujących przepisów. Nabywca nieruchomości ponosi koszty notarialne i sądowe. Wykoszkić opłat rocznych z tytułu wieczystego użytkowania gruntu oraz terminy ich wnoszenia zostaną ustalone przez właściciela gruntu tj. Skarb Państwa reprezentowany przez Starostę Nyskiego – ul. Piastowska 33, 48-300 Nysa.

Przetarg odbędzie się w dniu 11 grudnia 2024 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego

w Nysie ul. Kolejowa 15, sala nr 200 (II piętro) o godz. 10:30

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej (na wskazaną nieruchomość z podaniem nr działki) należy wpłacić na konto Gminy Nysa: ING Bank Śląski S.A. Nr 34 1050 1504 1000 0022 8890 9431, nie później niż do dnia 6 grudnia 2024 r.

Opis ogłoszenia wywieszone na tablicy ogłoszeń tut. Urzędu, zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Nysie – www.nysa.eu oraz Biuletynie Informacji Publicznej – www.bip.nysa.pl

Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości i przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, w Nysie przy ul. Kolejowej 15, pok. 214, jak również telefonicznie pod nr 77 4080575.

(wyciąg z ogłoszenia)